

Konferencja w Warszawie

Współpraca kulturalna krajów socjalistycznych

29 bm., rozpoczęła w Warszawie 3-dniowe obrady V Konferencja Ministrów Kultury Krajów Socjalistycznych.

W obradach biorą udział: przewodniczący Komitetu Sztuki i Kultury Ludowej Republiki Bułgarii — Paweł Matew, minister kultury Czeskiej Republiki Socjalistycznej — Milan Klusak, wiceprzewodniczący Krajowej Rady Kultury Republiki Kuby — Felix Santie, p.o. ministra kultury Mongolskiej Republiki Ludowej — So nomyn Luwsanwandan, minister kultury Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Hans-Joachim Hoffmann, minister kultury i sztuki PRL — Stanisław Wroński, przewodniczący Rady Kultury i Wychowania Socjalistycznej Republiki Rumunii —

Dumitru Popescu, minister kultury i oświaty Węgierskiej Republiki Ludowej — Pal Ilku, minister kultury ZSRR — Jekaterina Furcewa.

Przedmiotem obrad konferencji są problemy związane z rozszerzeniem i pogłębieniem współpracy kulturalnej między krajami socjalistycznymi. PAP

E. Gierek przyjął L. van Geyta i J. Debrouwera

29 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął przewodniczącego KC Komunistycznej Partii Belgii Louisa van Geyta oraz członka Biura Politycznego, sekretarza KC KPB Jana Debrouwera, którzy przebywają w Polsce na zaproszenie KC PZPR.

Przedmiotem rozmowy, która upłynęła w serdecznej przyjacielskiej atmosferze, były zagadnienia związane z rozwojem i działalnością obu partii. Omówiono także niektóre problemy sytuacji międzynarodowej.

W rozmowie wziął udział również członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR, Ryszard Frelek. (PAP)

Nawiązanie stosunków PRL — Republika Liberii

Rządy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Republiki Liberii, pragnąc dalszego umocnienia i rozszerzenia wzajemnej współpracy, zgodnie z zasadami wzajemnego poszanowania suwerenności i integralności terytorialnej, nie mieszania się w wewnętrzne sprawy drugiej strony oraz równości i wzajemnych korzyści, postanowiły nawiązać z dniem 30 maja stosunki dyplomatyczne i wymienić misje na szczeblu ambasad. (PAP)

— M. Kaporem. Jugosłowiańscy goście zapoznali się z problematyką kombatancką w naszym kraju.

Sesje komisji RWPG

W Mangalii (Rumunia) obradowała 35 Sesja Stałej Komisji RWPG d.s. Budownictwa. Delegacji polskiej przewodniczył min. budownictwa, A. Karkoszka. Omówiono problemy związane z pracami stałych grup roboczych komisji. We wtorek rozpoczęło się w Moskwie 37 posiedzenie Stałej Komisji RWPG d.s. Handlu Zagranicznego. Komisja rozpatrzy kwestię wzajemnej współpracy krajów RWPG w dziedzinie handlu zagranicznego.

Kolejne spotkanie SALT

W Genewie odbyło się we wtorek kolejne spotkanie radzieckiej i amerykańskiej delegacji, biorących udział w rozmowach na temat ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT).

Rezolucja państw OJA

We wtorek po południu zakończyła się w stolicy Etiopii, Addis Abebie X Konferencja Szeftów Państw Rządów Członkowskich Krajów Organizacji Jedności Afrykańskiej. Na zakończenie obrad uchwalono rezolucję w sprawie Bliskiego Wschodu. Dokument wzywa wszystkie kraje afrykańskie do podejmowania przeciwko Izraelowi indywidual-

Rola nauki w procesie intensyfikacji produkcji

Sesja Zgromadzenia Ogólnego PAN

29 bm. odbyła się w Warszawie XXXVI Sesja Zgromadzenia Ogólnego Polskiej Akademii Nauk. Uczni przedyskutowali sprawozdanie, ujmujące zeszłoroczne osiągnięcia polskiej nauki oraz referat prof. Jana Kaczmarskiego, analizujący korzystne warunki polityczne, ekonomiczne i społeczne dalszego jej rozwoju. Obrady na które przybyli przewodniczący Rady Państwa prof. Henryk Jabłoński i przewodniczący OK FIN prof. Janusz Groszkowski, prowadził prezes PAN prof. Włodzimierz Trzebiatowski.

Sekretarz naukowy PAN — prof. Jan Kaczmarski, wygłosił referat, w którym przedstawił najważniejsze zjawiska występujące w sferze nauki w roku ubiegłym. Prof. Kaczmarski wyraził wiele osiągnięć technicznych i produkcyjnych, które stały się możliwe dzięki działalności badawczej. W ubiegłym roku podjęto produkcję 2600 nowych wynalazków, zastoso-

W toku dyskusji zabrano głos 9 uczonych, którzy poświęcili swe wystąpienia zagadnieniom związanym z dalszym rozwo-

konanego opracowania długofalowego programu ich rozwoju.

Prace badawcze cechował w ub. r. coraz większy stopień koncentracji. Wokół spraw nauki i w samej nauce panuje bardzo dobra atmosfera — powiedział mówca. Wielki wpływ na nią, obok wzrostu zainteresowania społeczeństwa związanego z Rokiem Nauki Polskiej, ma codzienna praktyka centralnych władz partyjnych i państwowych zasięgania u ludzi nauki opinii i porad.

W toku dyskusji zabrano głos 9 uczonych, którzy poświęcili swe wystąpienia zagadnieniom związanym z dalszym rozwo-

jem nauki i poszczególnych jej dyscyplin.

Przegląd wzajemnych zależności nauki i oświaty był tematem zamykającego obrady referatu prof. Jana Szczepańskiego. Przewodniczący komitetu ekspertów stwierdził, że aktualnie dysponujemy pełnym rejestrem danych, umożliwiającym oświacie zgłoszenie problemów, które powinna na jej rzecz rozwiązać nauka. Podobną szansę ma nauka, która również powinna zgłosić swoje potrzeby pod adresem przyszłego systemu szkolnego.

Wyliczając i omawiając poszczególne kwestie zależności nauki i oświaty, prof. Szczepański podkreślił, że — jak wykazały badania UNESCO — w ciągu ostatnich 20 lat zasób wiedzy, który szkoła powinna przekazać uczniom wzrósł siedmiokrotnie. A zatem nauka musi dokonywać stałej selekcji i analizy wiedzy przekazywanej za pośrednictwem podręczników szkolnych. (PAP)

E. Gierek przyjął A. Andre

Przyjacielska wymiana doświadczeń

29 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął przewodniczącego Zgromadzenia Federalnego CSRS, członka Prezydium KC KPCz Aloisa

Andre, stojącego na czele delegacji parlamentu czeskosłowackiego, przebywającej w Polsce.

W spotkaniu uczestniczyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Franciszek Szlachetko i Marszałek Sejmu Stanisław Gucwa. Obecny był ambasador CSRS w Polsce Jan Muszal.

W rozmowie, która przebiegała w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze wymieniono doświadczenia w budownictwie socjalizmu w obu krajach oraz omówiono wszelkie problemy dalszego pogłębienia wszechstronnej współpracy między Polską a Czechosłowacją. (PAP)

Porozumienie Uganda — Tanzania

Agencja Reutersa podaje, że prezydent Ugandy Amin i prezydent Tanzanii Nyerere podpisali w Addis Abebie 4-punktowe porozumienie o przywróceniu przyjaznych stosunków między obu krajami. PAP

S. Trepczyński w Chile

Na zaproszenie rządu Chile przybył do Santiago przewodniczący XXVII Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ wiceminister spraw zagranicznych PRL, S. Trepczyński.

Spotkanie uczonych

W Warszawie spotkali się 29 bm. przedstawiciele pracowników naukowych krajów socjalistycznych w celu omówienia przygotowań do Zgromadzenia Ogólnego Światowej Federacji Pracowników Naukowych, które odbędzie się we wrześniu br. w Warnie. W warszawskim dwudniowym spotkaniu uczestniczą przedstawiciele Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR.

Wizyta kombatanów

Na zaproszenie ZG ZBoWiD przebywała w Polsce w dniach 21—23 bm. delegacja jugosłowiańskiej organizacji kombatanckiej SUBNOR, z wiceprzewodniczącym SUBNOR Bośni i Hercegowiny — A. Hercegovcem i wiceprzewodniczącym parlamentu Bośni i Hercegowiny

Pio-Carlo Terenzio u S. Olszowskiego

Po zakończeniu dwudniowej wizyty w Krakowie i Katowicach sekretarz generalny Unii Międzyparlamentarnej Pio-Carlo Terenzio przebywał w Warszawie. W godzinach przedpołudniowych gość udał się do Żelazowej Woli.

Członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski przyjął wczoraj sekretarza generalnego Unii Międzyparlamentarnej.

W rozmowie, która dotyczyła aktualnych problemów działalności Unii Międzyparlamentarnej i jej roli w walce o pokój, odprężenie i międzynarodową współpracę, uczestniczył przewodniczący Zarządu Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej, członek Rady Państwa — Wincenty Kraśko. (PAP)

Redaktor naczelny PAP przebywał z oficjalną wizytą w CSRS

W dniach 24—29 bm. przebywał z oficjalną wizytą w CSRS, na zaproszenie dyrektora generalnego Czechosłowackiej Agencji Prasowej CTK Otakara Svierczyny, redaktor naczelny Polskiej Agencji Prasowej PAP, Janusz Roszkowski.

J. Roszkowski w czasie kilkudniowego pobytu w bratniej Czechosłowacji przeprowadził rozmowy z przedstawicielami kierownictwa CTK na temat dalszego zacieśnienia współpracy między obu agencjami. Redaktor naczelny PAP został przyjęty przez sekretarza KC KPCz, Oldricha Szvestkę. W czasie spotkania redaktor naczelny PAP i dyrektor generalny CTK poinformowali o. Szvestkę o rozmowach, jakie przeprowadzili na temat dotychczasowej współpracy obu agencji prasowych i jej dalszych perspektyw oraz możliwości rozszerzenia wzajemnej wymiany informacji. (PAP)

Orkiestry dęte nadal modne



Na zdjęciu: 42-osobowa orkiestra dęta Państwowej Szkoły Muzycznej z Łęborka, która otworzyła tegoroczny festyn młodzieży w Gdańsku. CAF — fot. Uklejewski

Wizyta polskich okrętów we Francji

Do Francji udał się z rewi- zytą kurtuazyjną zespół okrętów Marynarki Wojennej pod dowództwem komandora dyplomowanego Mariana Sucharzewskiego. W skład zespołu okrętów wchodzi ORP „Warszawa” i OR „Kopernik”. Na okrętach znajduje się Reprezentacyjna Orkiestra Marynarki Wojennej. Portem docelowym we Francji jest Le Havre.

Program pobytu we Francji okrętów Polskiej Marynarki Wojennej przewiduje m. in. zwiedzenie Muzeum Normandzkiej Operacji Desantowej w Arromanches, Fabryki Samochodów Osobowych „Renault” w Sandouville, oraz spotkania w ośrodkach polonijnych północnej Francji. W mieście Landanneville koło Falaise nasi marynarze złożą wieńce na cmentarzu żołnierzy polskich poległych w czasie II wojny światowej.

Po kilkudniowym pobycie we Francji ORP „Warszawa” powróci do kraju, natomiast OR „Kopernik” uda się w dalszy rejs do portów Jugosławii. PAP

25 rocznica układu PRL — LRB

Wywiad P. Jaroszewicza dla Radia Bułgarskiego

W 25 rocznicę zawarcia układu o przyjaźni między PRL i LRB w głównym wydaniu dziennika Radia Bułgarskiego nadany został wywiad premiera Piotra Jaroszewicza dla specjalnego wysłannika Komitetu d.s. Telewizji i Radia LRB — M. Milutina.

Premier podkreśla w wywiadzie wielkie znaczenie układu dla rozwoju wszechstronnych stosunków między obydwojma państwami. Wysoko ocenia współpracę gospodarczą PRL i LRB oraz kreśli perspektywy w tej dziedzinie. (PAP)

nych lub zbiorowych sankcji politycznych i gospodarczych, jeśli Tel Awiw w dalszym ciągu odmawiać będzie wycofania się z okupowanych terytoriów arabskich.

Oświadczenie R. Chandry

Światowa Rada Pokoju zdecydowanie potępiła sprzeciw Chin w sprawie przyjęcia Republiki Bangladesz do Organizacji Narodów Zjednoczonych — oświadczył sekretarz generalny SRP, R. Chandra. Podkreślił on, że zakończona w Dhace międzynarodowa konferencja na temat bezpieczeństwa i współpracy w Azji, w jednogłośnie przyjętej rezolucji, potępiła stanowisko, jakie zajmuje kierownictwo pekińskie wobec państw Azji Południowej.

Nawiązanie stosunków

Jednym z pierwszych posunięć nowego prezydenta Argentyny w zakresie polityki zagranicznej jest normalizacja stosunków z państwami socjalistycznymi. H. Campora oświadczył w poniedziałek wieczorem, że Argentyna i KRL-D postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne.

Rząd egipski postanowił nawiązać stosunki dyplomatyczne z Republiką Bangladesz.

Porażka wojsk Lon Nola

Jednostki kambodżańskich sił wyzwoleniczych wyparły w nocy z

poniedziałku na wtorek, oddziały wojsk rządowych ze strategicznie ważnej miejscowości Prek Kdam, położonej w odległości 30 km na północ od Phnom Penh. Siły Lon Nola doznały znacznych strat.

El-Zajet opuścił Moskwę

We wtorek opuścił Moskwę i udał się w drogę powrotną do kraju minister spraw zagranicznych Arabskiej Republiki Egiptu, Mohammed El-Zajet.

S. Singh w Pradze

Na zaproszenie szefa dyplomacji czeskosłowackiej, B. Chnioupka przybył we wtorek do Pragi z wizytą oficjalną minister spraw zagranicznych Indii, S. Singh.

Dymisja K. Masuhary

We wtorek podał się do dymisji minister obrony Japonii K. Masuhara. Rezygnacja nastąpiła w związku z ujawnieniem przez niego treści rozmów prowadzonych z cesarzem Hirohito na temat pewnych szczegółów dotyczących problemów obronności Japonii.

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-INFO-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

Atrakcje IX Festiwalu Piosenki Radzieckiej

Już tylko dwa tygodnie dzieli nas od rozpoczęcia IX Festiwalu Piosenki Radzieckiej w Zielonej Górze — imprezy cieszącej się od lat dużym powodzeniem u miłośników muzyki Kraju Rad.

Podobnie jak w latach poprzednich również i w tym roku organizatorzy zadbałi, aby nie zabrakło gwiazd i przebojów. Najpiękniejsze piosenki radzieckie z ostatnich lat śpiewać będą — obok 20 uczestników Festiwalu — najpopularniejsi piosenkarze z Polski i Kraju Rad. W Koncercie Przyjaźni udział zapowiedzieli m. in. artyści radzieccy: Swietłana Riazanowa, Witalij Samojlenko, Władimir Troszin, duet Alla Jozsje i Stachan Rachimow oraz zespół „Pieśniary”.

Z piosenkarzy polskich wymienimy Annę German, Marylę Rodowicz, Zdzisławę Sośnicką i Adama Zwierza, a także zespoły: „Pro contra” i „Dwa plus jeden”. Do udziału w pracach jury, któremu przewodniczy prof. Wojciech Maklakiewicz, zaproszeni zostali przedstawiciele Związku Kompozytorów Radzieckich.

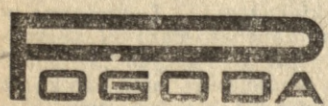
Licznych miłośników piosenki radzieckiej wybierających się do Zielonej Góry ucieszy z pewnością wiadomość, że w tym roku koncerty odbywać się będą, nie jak dotychczas w Hali Ludowej, gdzie liczba miejsc nie przekracza 800, a w nowym amfiteatrze, którego widownia będzie mogła pomieścić około 5 tys. osób. Ci, którzy nie odwiedzają w tym czasie Zielonej Góry, wysłuchają będą mogli koncertów za pośrednictwem TV. Telewizja Polska i Interwizja odtworzy z jednodniowym opóźnieniem dwa koncerty: Koncert Przyjaźni i Koncert Laureatów.

Zainteresowanie Festiwalem jest ogromne. Jak poinformował 29 bm. na konferencji prasowej sekretarz ZG TPPR, przewodniczący Krajowego Komitetu Konkursów i Festiwalu Piosenki Radzieckiej — Czesław Kalinowski, w pierwszym dniu sprzedaży rozprzedano przeszło 500 kartetów upoważ-

Uznanie dla lekarzy weterynarii

We współzawodnictwie o miano najlepszego w Wielkopolsce zakładu leczniczego dla zwierząt, czołową lokatę zajął w roku 1972 Państwowy Zakład Leczniczy dla Zwierząt w Buku, powiat nowotomyski, kierowany przez lek. wet. Alfreda Kaczmarka. Załoga tego zakładu otrzymała wczoraj na spotkaniu z władzami województwa propozycję przechodni Prezydium WRN i Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Rolnych, a także nagrodę pieniężną w wysokości 10 000 zł. Drugie miejsce i nagrodę pieniężną przyznano PZLZ w Nowym Mieście w powiecie jarocińskim. Kierowanemu przez lek. wet. Tadeusza Żurawskiego.

Po raz pierwszy dokonano komisyjnej oceny wyników współzawodnictwa między powiatowymi zakładami weterynaryjnymi w Wielkopolsce. Za najlepszy w roku 1972 uznano Powiatowy Zakład Weterynarii w Lesznie pod kierownictwem dr. T. Haremskiego. Zakład ten otrzymał propozycję przechodni Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii, Zrzeszenia Lekarzy i Techników Weterynarii oraz Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Rolnych. (emp)



Zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, w części zachodniej w godzinach popołudniowych miejscami skłonność do burz. Temperatura maksymalna 16 st. Nad samym morzem do 22 i 25 na pozostałym obszarze. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północno-wschodnich i wschodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Krusztowa

Rozwijamy współpracę FJN z Frontem Narodowym NRD

Wspólny komunikat

Na zaproszenie przewodniczącego OK FJN Janusza Groszkowskiego przebywała w dniach od 20 do 28 maja w wizycie przyjaźni w Polsce oficjalna delegacja Rady Narodowej Frontu Narodowego NRD pod kierownictwem jej przewodniczącego Ericha Corrensa.

W skład delegacji wchodziłi członkowie Prezydium i Sekretariatu Rady Narodowej Frontu Narodowego NRD: Horst Schuetze, Herbert Eichhorn, Berta Langer, Erich Rost oraz Horst Brillowski i Manfred Richter — pracownicy polityczni Sekretariatu FN NRD. Delegację przyjął członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR Jan Szydłak, który poinformował o aktualnych zagadnieniach politycznych i społeczno-gospodarczych rozwoju Polski Ludowej oraz wziętych problemach FJN.

Delegacja spotkała się z przewodniczącym OK FJN, zastępcą przewodniczącego Rady Państwa, Januszem Groszkowskim oraz przeprowadziła rozmowy z członkami Prezydium i Sekretariatu OK FJN.

Delegacja złożyła wizytę zastępcy przewodniczącego Rady Państwa PRL Józefowi Ozdziejewskiemu. Herbert Eichhorn — członek Prezydium Demokratycznej Partii Chłopskiej spotkał się z przedstawicielami kierownictwa ZSL, a Erich Rost — członek Komitetu Politycznego Partii Liberalno-Demokratycznej z przedstawicielami kierownictwa SD.

Delegacja złożyła wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza. Erich Correns wraz z małżonką złożyli kwiaty na grobie wybitnego działacza polskiego ruchu robotniczego, b. przewodniczącego OK FJN Aleksandra Zawadzkiego. Członkowie delegacji zwiedzili Warszawę i spotkali się z przewodn. St. RN Jerzym Majewskim. Delegacja zwiedziła także Zakłady Automatyki Przemysłowej w Falenicy i odbyła rozmowy z aktywnym społeczno-politycznym zakładów.

Przebywając w Wielkopolsce delegacja złożyła wieniec pod Pomnikiem Zwycięstwa w Parku Przyjaźni i Braterstwa Broni Polsko-Radzieckiej, przeprowadziła rozmowy z aktywnym FJN, zwiedziła fabryki obrabiarek i wagonów Zakładów im. H. Cegielskiego oraz gospodarstwa rolne w województwie.

Obie strony podkreśliły pełne poparcie społeczeństw Polski i NRD dla pokojowej polityki ZSRR i państw wspólnoty socjalistycznej. Wyrażono głębokie zadowolenie z postępów procesu odprężenia na kontynencie europejskim i na całym świecie, sukcesów pokojowej ofensywy państw socjalistycznych, które są dowodem triumfu leninowskiej idei pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych. Stwierdzono, że szczególnie ważnym elementem utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa w Europie są układy podpisane z NRF w Moskwie i War-

Także w Wielkopolsce

Przygotowania do obchodów „Dni Morza”

Za niespełna miesiąc obchodzić będziemy tradycyjnie „Dni Morza”. Przygotowuje się do nich również Wielkopolska. Powołano komitet obchodów „Dni Morza” na czele którego stanął p. n. R. Seremak, zastępca dyrektora Zarządu Wojewódzkiego LOK w Poznaniu.

Program obchodów przewiduje wiele interesujących imprez: kulturalnych (spotkania z ludźmi morza, pisarzami-marynistami, rybakami itp.), sportowych oraz nawiązujących do regionalnych tradycji (wianki). Do najsilniejszych należąć będą zapewne: wojewódzki teleturniej w Rogoźnie w dniach 9-10 czerwca br. stanowiący dla jego uczestników sprawdzian wiadomości o morzu, umiejętności strzeleckich i kajakarskich oraz w dniach 23-24 czerwca nad poznajskimi jeziorami Maltańskim i Rusałką (pokazy sztucznych, defilady udekorowanych łodzi, zawody strzeleckie, żeglarskie, zabawy ludowe, występy zespołów artystycznych).

Zainteresowanie wzbudzi zapewne również impreza nad Jeziorem Kierskim (23 czerwca), która obejmie m. in. regatę żeglarską, pokaz pletwonurków, zrzucanie wianków i konkurs na najładniejszą udekorowaną łódź.

Teleturniej w Rogoźnie zainauguruje obchody „Dni Morza” w województwie, a impreza nad Jeziorem Maltańskim — w Poznaniu. (ad)

Wkrótce wodowanie dwumilionowej tony • Setna jednostka dla ZSRR

Dynamiczny rozwój Stoczni Szczecińskiej

W Stoczni Szczecińskiej im. im. A. Warskiego trwają przygotowania do wodowania 100 jednostki przeznaczonej dla Związku Radzieckiego. Będzie to uniwersalny drobnicowiec do przewozu kontenerów. Stocznia Szczecińska zbuduje 18 takich jednostek, a wodowana niebawem, będzie siódmą z tej serii.

Wodowanie setnej jednostki dla Związku Radzieckiego zbiega się ponadto z wodowaniem 2-milionowej tony zbudowanej w całej powojennej historii Stoczni Szczecińskiej i stanowiącej ważny akcent tego rocznych „Dni Morza”. Oba te wydarzenia dowodzą niezwykle szybkiego rozwoju Stoczni Szczecińskiej — największego dziś na całym Pomorzu Zachodnim zakładu produkcyjnego. Warto dodać, że na wyprodukowanie pierwszego miliona DWT zakład potrzebował bez mała 15 lat; drugi z kolei milion DWT spłynie na wodę w niespełna 5 lat.

ZSRR od początku był największym odbiorcą budowanych w Szczecinie statków. Na ponad milion ton zwodowanego tonażu na eksport, około 650 tys. ton nośności zbudowano właśnie na zamówienie Związku Radzieckiego. Pod czerwona banderą pływa już około 100 statków różnych typów i wielkości, zbudowanych rękami szczecińskich stoczników. Tutaj narodziła się seria hydrografów, z których m/s „Mikołaj Zubow” jest statkiem flagowym służby meteorologicznej ZSRR.

Kolejnym krokiem w rozwoju produkcji stoczni był budowanie tu statki szkolno-to-

warowe. Stanowią one nie spotykane dotąd w skali światowej rozwiązanie statku szkolno-towarowego, przeznaczonego do szkolenia słuchaczy szkół morskich wszystkich specjalności z możliwością przewożenia drobnych ładunków masowych, płynnych i chłodzonych. Związek Radziecki jest także odbiorcą 32-tysięczników typu m/s „Powstanie Śląski” i m/s „Narwik II” — największych i najbardziej nowoczesnych tu budowanych statków. (PAP)

Czerwcową pogodynką

Jeżeli sprawdzi się zapowiadana przez synoptyków pogoda w czerwcu to nadal będą sprzyjające warunki dla sprzętu pierwszego pokosu traw. Przewidują oni bowiem, że średnia temperatura w czerwcu utrzyma się w normie, a więc około 17 st. lub nieco powyżej normy, zaś opady w pobliżu normy, czyli na poziomie 61 mm.

Szczególnie korzystnie zapowiada się dla rolnictwa początek czerwca, który ma być ciepły z temperaturą w dzień w granicach 23-26 st., nocą 10-14 st. i zachmurzeniem nie wielkim lub umiarkowanym. Wprawdzie możliwe będą w tym okresie opady, ale raczej niewielkie i ewentualnie lokalne burze, a wiatry przeważnie umiarkowane z kierunków zmiennych.

Pod koniec pierwszej dekady czerwca spodziewany jest spadek temperatury: w dzień do 14-16 st., nocą 6-10 st., aż do około połowy miesiąca, przy zachmurzeniu dużym z rozporządzeniami i opadami.

Natomiast druga połowa czerwca ma być ponownie ciepła z krótkotrwałymi okresami opadów i temperaturą: dniem 24-27 st., a nawet wyższą, zaś nocą 12-16 st. W okresach chłodniejszych przewidywany jest w tym czasie nieznaczny spadek temperatury: w dzień do 18-22 st., a nocą do 8-10 st. (PAP)

GUS — przed „Dniem Dziecka”

Tegoroczny „Dzień Dziecka” obchodzić ponad 8 mln 330 tys. najmłodszych — do 14 lat — obywateli naszego kraju. Z tej okazji Główny Urząd Statystyczny przygotował szereg interesujących danych na temat wypoczynku i opieki nad dziećmi i młodzieżą.

Z informacji tych wynika np., że w ub. r. wychowaniem przedszkolnym objętych było przeszło 900 tys. dzieci w wieku od 3 do 6 lat czyli o 151 tys. więcej niż w 1970 r. Szczególnie szybko rosła ostatnio liczba ognisk przedszkolnych, mianowicie o blisko 80 proc. w ciągu 1970-72. Prawie 5 mln 350 tys. dzieci i młodzieży skorzystało w roku szkolnym 1971/72 z różnych form wczasów. (PAP)

szawie, czterostronne porozumienie w sprawie Berlina Zachodniego oraz układ o podstawach stosunków między NRD i NRF.

Obie strony z zadowoleniem podkreśliły rosnącą pozycję w świecie PRL i NRD oraz fakt, że niemieckie państwo robotników i chłopów zostało uznane pod względem prawnomiedzynarodowym i w najbliższym czasie przyjęte będzie w skład ONZ.

Decydujący wpływ na dalsze pozytywne zmiany sytuacji międzynarodowej ma, jednako i zwartość krajów socjalistycznej wspólnoty i międzynarodowego ruchu robotniczego. Zamanifestowana ona została w czasie niedawnej wizyty sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa w Warszawie i Berlinie i jego rozmów z I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem i I sekretarzem KC SED Erichem Honeckerem. Wizyty te umocniły między innymi przyjaźni i braterstwa ze Związkiem Radzieckim, czołową siłą naszej wspólnoty.

Postanowiono dalej rozwijać współpracę między FJN i Frontem Narodowym NRD i zacieśniać obopólne kontakty służące umacnianiu więzów niezłomnego sojuszu przyjaźni i wszechstronnej współpracy między naszymi państwami i narodami.

Wizyta delegacji Rady Narodowej Frontu Narodowego NRD w Polsce przebiegała w serdecznej i braterskiej atmosferze. (PAP)

„Skylab” realizuje program badań

Astronauci pozostaną na pokładzie 28 dni

Trzej astronauci amerykańscy oświadczyli w poniedziałek wieczorem w trakcie konferencji prasowej przeprowadzonej z pokładu „Skylaba”, że większość problemów z jakimi dotychczas się borykali została rozwiązana i w tej sytuacji pozostaną na pokładzie stacji przez pełne 28 dni.

Zrealizowana zostanie większość z zaplanowanego uprzednio programu badań Ziemi, Słońca i innych ciał niebieskich oraz wpływu długotrwałego działania stanu nieważkości na organizm człowieka.

Wg ostatnich doniesień, temperatura na pokładzie „Skylaba” waha się od 26 do 32 stopni Celsjusza. Obsługa naziemna oraz trzej astronauci rozważają obecnie możliwość wyjścia na zewnątrz stacji w przestrzeń kosmiczną, aby spróbować naprawy jednego „ramienia” z bateriami słonecznymi, które zostało uszkodzone przez szczytki dawnej osłony termicznej.

W poniedziałek astronauci przeprowadzili szereg doświadczeń medycznych. M. in. po-

brali od siebie nawzajem próbki krwi, zważyli się na specjalnej wadze przystosowanej do działania w warunkach nieważkości oraz rozpoczęli notowanie skutków braku ciążenia. Ponadto sprawdzili funkcjonowanie swych serc na specjalnym „rowerze”. (PAP)

Chcesz mieć „Głos” w domu...

...zaprenumeruj go na cały miesiąc, kwartał lub półrocze. Tylko prenumerała — dostępna bez ograniczeń dla każdego zapewnia stałe i systematyczne dostarczanie „Głosu”.

Od niedawna należność za prenumeratę może być wolicana także na okresy miesięczne. Jeśli zatem chce się otrzymywać „Głos” przez miesiąc, należy wpłacić 17,50 zł; natomiast opłata na kwartał wynosi 52 zł, a za półrocze — 104 zł. Opłaty należy wnieść do 5 czerwca na konto RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań — PKO nr 5-6-151, zaś poprzez listonoszy lub obwodowe urzędy pocztowe do 15 czerwca.

W przypadku wyłonienia się jakichkolwiek trudności przy załatwianiu prenumeraty, prosimy informować o tym bezpośrednio redakcję listownie lub telefonicznie pod nr 657-18.

Układ NRD — NRF

Rząd federalny przekazał prezydentowi ustawę ratyfikacyjną

Rząd federalny przekazał prezydentowi NRF do podpisu ustawę ratyfikacyjną do układu o podstawach stosunków NRD — NRF oraz ustawę w sprawie przystąpienia Republiki Federalnej do ONZ.

Agencja DPA przypuszcza, że prezydent wstrzyma się przed podpisem do czasu decyzji Federalnego Trybunału Konstytucyjnego, w którym rząd Bawarii zakazywał układ NRD — NRF. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 60-956 Poznań • Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (29-letnia redaktorka naczelna), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek • Telefon 400-41 łączy wszystkie działy Dnia (zaczynając z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelny 654-05. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 454-05. Dział nieistniejący 659-35. Redakcja ogólna 430-73. 453-31 • Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe • Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19, 60-956 Poznań tel. 654-16. Za treść i terminy druku ogłoszeń nie odpowiadamy • Reklamskie ogłoszenia zamawiaj w redakcji • Zwracać • Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań • Prenumerata: wpłaty na miesiąc 17,50 zł, kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), lub na rok (206 zł) — przyjmują za pośrednictwem bankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” • Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe

Z czego budować?

Ponad 3 miliony ton piasku, pospółki i żwiru — o 316 000 ton więcej, niż to przewidywały plany — wydobyły w ubr. żałogi 13 kopalń Poznańskiego Przedsiębiorstwa Geologicznego i Produkcji Kruszyw Mineralnych i Lekkich. To ponadplanowe wydobywanie było ich wkładem do „banku 20 miliardów”. Lecz mimo tego imponującego wysiłku, nie zdołały one zaspokoić wszystkich potrzeb wielkopolskiego budownictwa.

Znaczne ilości kruszyw — głównie gruboziarnistych żwirów do produkcji betonów wv sokich marek oraz kruszywa sztucznego dla wytwórni wielkich płyt na Ratajach i Winogradach — trzeba było dowozić z innych województw, angażując do tego celu tysiące wagonów i ciężarówek.

Poznańska DOKP, wychodząc naprzeciw potrzebom inwestorów w mieście i chcąc im zapewnić większą rytmiczność w dostawach kruszyw, wyraziła nawet zgodę na uruchomienie specjalnego pociągu do przewożenia kruszyw, który ruchem wahadłowym kursuje między kopalnią żwiru w Zielonogórskim i Poznaniem.

Lecz zarówno tempo wzrostu rozmiarów samego budownictwa jak i tempo przechodzenia na przemysłowe, betonowe technologie budowlane rosła w Wielkopolsce tak szybko że producenci kruszyw i transport nie mogą często nadążyć z dostawami. Wtedy oczywiście rola bota na budowach zastaje.

Na szczęście, występujący na przełomie roku na wielu budowach w Wielkopolsce dotkliwy niedobór kruszyw został ostatnio znacznie złagodzony. Nie ma już dziś sytuacji, jaka istniała w styczniu i w lutym że o tym dokąd kierować transport żwiru, decydowano często na bardzo wysokiach szczeblach zarządzenia. Dziś jak być powinien, znówu decydują o tym

zaopatrzeniowcy przedsiębiorstw. Sprzyjająca pogoda sprawiła, że kopalnie piasku, żwiru i pospółki mogły pracować pełną parą, a kolej i samochody — bez zakłóceń przewozić ich urobek do wytwórni prefabrykatów i na place budowy.

Toteż kierownicy budów i betoniarni odetchnęli. Normatywne zapasy mieszanek żwirowych zostały w znacznej mierze odtworzone i np. w przedsiębiorstwach Poznańskich Zjednoczenia Budownictwa sięga już 32 000 ton. Wystarczająco więc na 22 dni pracy. Czy w innych zjednoczeniach jest podobnie? Chyba nie, skoro raz po raz, docierają do nas sygnały o braku specjalnych odmian kruszyw do robót drogowych i mostowych, do budowy jazów i przepustów wodnych a także do układania torów oraz innych robót.

Tak więc problem nie został definitywnie rozwiązany. Może powrócić przy każdym poważniejszym kaprysie aury lub w najbliższym szczycie przewozowym. Bo jak podkreślaliśmy, zapotrzebowanie Wielkopolski na kruszywa rośnie w takim tempie, że trudno je będzie zaspokajać w tradycyjnym trybie.

W bieżącym roku, spośród 13 kopalń kruszyw, 3 zaprzestały wydobywania. Są to kopalnie w Śremie Izabelinie i Lewicach. Zostały do cna wyeksploatowane. W ich miejsce nie uruchomiono dotąd żadnej nowej kopalni.

Wielkopolska jest uboga w kruszywa i niełatwo jest tu znaleźć dobre złoża, nadające się do przemysłowej eksploatacji. Jeśli się już takowe znajdzie, to zanim się je zbada, udokumentuje, wykupi od chłopa grunty, pobuduje drogi, do prowadzić wodę i prąd postawi koparki, płuczki z sita — upływa całe lata. Bo w świadomości niektórych osób urzędujących na różnych szczeblach i mających wpływ na szybkość prac przygotowawczych do uruchomienia kopalń kruszyw, tkwi jeszcze często przekonanie, że „piasek”, to nic ważnego.

Wszystkie te elementy sprawiły, że tegoroczny plan wydobywania kruszyw został ustalony na poziomie o 76 000 ton niższym od wykonania planu ubiegłego roku. I aczkolwiek aktyw społeczno-gospodarczy przedsiębiorstwa kruszyw zapewnia, że żałogi kopalń zrobią wszystko co można, aby ten plan możliwie wysoko przekroczyć, to jednak biorąc pod uwagę rozmach robót budowlanych w całej Wielkopolsce, trzeba się liczyć z tym, że niedobór kruszyw wzrośnie.

Znów trzeba będzie więc zwiększać przywóz żwiru z innych stron kraju a nawet sprowadzać szczególnie szlachetne frakcje kruszywa z NRD. Lecz dziś nawet bogate w kruszywa województwa niechętnie patrzą na rosnący wywóz. Bo ich zasoby są mimo wszystko też ograniczone, potrzeby także

rosną, a o sprzęt i o ludzi chętnych do pracy w rozrzuconych po pustkowiu kopalniach żwiru trudno.

Tak więc przyszłość zaopatrzenia wielkopolskiego budownictwa w wystarczającą ilość dobrych kruszyw nie zapowiada się zbyt dobrze. Na razie mamy na własne potrzeby dosyć tylko piasku i tak zwanej pospółki, czyli mieszaniny sypkiego piasku z większymi grudkami żwiru. Na dobro nowego kierownictwa przedsiębiorstwa kruszyw trzeba zapisać fakt, że stara się złagodzić niedobór żwiru, organizując masowe przesiewanie i płukanie pospółki. W tym roku zamierza się uzyskać w ten sposób ponad milion ton jednolitego, płukanego kruszywa o poszukiwanej granulacji, co byłoby nie lada wyczynem. Praktyka pierwszych 4 miesięcy br. wskazuje, iż może to być realne.

Co jednak znaczy ten milion czy nawet półtora miliona ton własnego, przesianego żwiru w porównaniu z potrzebami budownictwa które są znacznie większe i do tego dynamicznie rosną? Oto np. w Suchym Lesie wyrasta wielka Fabryka Domów, która będzie pożerać całe pociągi wyselekcjonowanego kruszywa. Buduje się wytwórnie wielkich płyt w Lesznie i w Gnieźnie wkrótce zacznie się budować także w Koninie i w innych miastach województwa. Owe wytwórnie także bez dobrego kruszywa nie ruszą. Z piasku wielkiej płyty się nie zrobi.

Co w tej sytuacji robić? To co robią inni: w Związku Radzieckim, Czechosłowacji, NRD czy Ameryce. Budować wytwórnie sztucznego kruszywa z gliny: keramzytu. Gliny mamy w bród. O tak zwanych poznańskich łąkach nadających się w śmieci do produkcji ceramiki dzieci uczą się na lekcjach geografii.

Przed siedmiu laty postulowano budowę zakładów kruszywa sztucznego w Fabianowie, Dreczkowie i w Jelonku lub w Poznaniu przy ul. Gdynskiej. Od tego czasu zbudowano tylko jedną taką wytwórnię w Fabianowie pod Pleszewem, która w ubiegłym roku dała 9 000 ton glinoporytu. W bieżącym ma dać 17 000 a w końcu 5-letki 24 000 ton.

Potrzeba nam co najmniej 20 takich wytwórni.

PIOTR CHOJNACKI

Kwitnące łany rzepaku



Na polach Stacji Hodowli Roślin w Szylaku (pow. Ostróda, woj. olsztynskie) kwitnące łany rzepaku dochodzą półtora metra wysokości. Plantacja jest czysta, nad kwiatami unoszą się roje pszczoł. Najlepszy dowód, że rzepak nie opanowany został przez słodyszkę — groźnego szkodnika roślin krzywych (rzepak, gorczyca, lewkonie, kapustki).

Na zdjęciu: sprawdzanie stanu plantacji rzepaku.

Fot. — CAF

Kierownicy i podwładni

Na poziomie najwyższej użyteczności

Tematyka stosunków zachodzących między przełożonymi i podwładnymi jest tak rozległa, że w ramach jednego artykułu można omówić tylko wybrany jej fragment. A że przełożeni niemal zawsze mają do czynienia z przydziałem zadań do wykonania podległemu personelowi, zatrzymajmy się więc przy tym właśnie zagadnieniu. Bardzo wiele bowiem zależy od tego, czy zadania te są przydzielane prawidłowo — to znaczy, czy trudności jakie następcy ich wykonanie, stoją w należytej proporcji do kwalifikacji wykonawców.

Teoretycznie mogą tu zachodzić trzy rozmaite warianty: albo zadanie jest ponad siły podwładnego, albo zadanie jest poniżej możliwości wykonawcy, albo stoi na górnej granicy możliwości wykonawcy. Jeśli chodzi o wariant pierwszy, to na pewno nie ma sensu wyznaczać komukolwiek zadania przerastającego jego możliwości, bowiem zadanie to wykonanie nie będzie — chyba że mamy do czynienia ze szkoleniem, gdzie przydzielone zadanie, nieznacznie przekraczające możliwości wykonawcy, wykonywane jest pod okiem instruktora i przy jego pomocy.

Przy rozpatrywaniu wariantu drugiego, tj. gdy zadanie jest poniżej możliwości wykonawcy, trzeba sobie przede wszystkim zdawać sprawę z tego, że:

— będzie to połączone z marnotrawstwem środków wydatkowanych przez społeczeństwo na wychowanie i wykształcenie pracownika oraz zasobu samodzielnie

zdobytej przez niego wiedzy i doświadczenia; — wykonywane zajęcia zatrzyma pracownika w dalszym rozwoju i pozbawi wszelkiej satysfakcji z realizowanych zadań. Człowiek bowiem ma wrodzoną potrzebę angażowania w zawodową aktywność możliwości pełnego zakresu posiadanych uzdolnień, zdobytej wiedzy i opanowanego doświadczenia.

I wreszcie, że pracownik zajęty przy robocie, którą będzie odczuwał jako „ogłupiającą” nie absorbującą jego możliwości, na zajmowanym stanowisku nie utrzyma się długo. Przedej czy później znajdzie dla siebie odpowiednie zajęcie, przyczyniając się do wzrostu fluktuacji kadr.

Ale na tym nie koniec. Człowiek zatrudniony poniżej swych możliwości zaczyna robotę lekceważąc, wykonywać ją od niechcenia i w rezultacie często znacznie gorzej niż ktoś mniej od niego wykwalifikowany. Często w takich okolicznościach energia, pomysłowość i inteligencja pracownika szukają sobie ujścia poza pracą zawodową.

Tak więc spośród wymienionych na wstępie trzech teoretycznie możliwych wariantów przydziału zadań pozostaje wariant przydziału na górnej granicy kwalifikacji podwładnego. Oczywiście nie zawsze jest to w praktyce możliwe — niemniej zawsze do tego należy dążyć. Pamiętać przy tym należy, że granica ta co najmniej z dwóch powodów nie jest stabilna. Każde bowiem zadanie, wykonane na poziomie górnej granicy kwalifikacji, w normalnych warunkach przesuwa te granice nie-

co ku górze i umożliwia tym samym wykonanie zadania na stopniu już nieco trudniejszego. Na tej właśnie prawidłowości i na wynikającej z niej zasadzie stopniowania trudności w kolejnym przydzielaniu zadań opiera się w znacznej mierze metoda szkolenia przy warstach pracy.

Trzeba się liczyć również z tym, że w Polsce, jak zresztą we wszystkich krajach obozu socjalistycznego, przy szybkim ogólnym podnoszeniu się kultury oraz poziomu przeciętnego wykształcenia, przy wielokierunkowych i na szeroką skalę zakrojonych akcjach szkoleniowych polityczno-wychowawczych itp., istnieje ogólna tendencja do podnoszenia się sprawności kadry pracownicz, co jest drugą przyczyną niestabilności górnej granicy możliwości tej kadry.

W stosunku do zasady przydziału zadań na poziomie górnej granicy możliwości — rozumiejąc, iż chodzi tu o możliwości uwarunkowane kwalifikacjami — podniesioną w formie zarzutu, że zasada ta zmusza pracownika do permanentnego maksymalnego wysiłku, że to go rodzaju sytuacja prowadzi do szeregu ujemnych konsekwencji, z których bodaj najważniejszą jest zagrożenie zdrowia.

Odpowiedź na ten zarzut jest następująca: nie ma znaku równości między pracą wykonywaną z największym napięciem.

Dokonczcie na str. 4

Prof. dr habilit. STANISŁAW KOWALEWSKI

POLEKA Z KSIĄŻKAMI

SPORT, TURYSTYKA

Janusz Zarek, Władysław Stawski — „Półka ręczna 7-osobowa”. SIT, str. 240. 25.— zł.
Bogusław Skut — „Judo w samobronie”, zeszyt 2. SIT, str. 87. 15.— zł.
Władysław Krygowski — „Zarwy dzieł polskiej turystyki górskiej”. SIT, str. 145. 12.— zł.
Gertruda Ogarek — „Uzdrowiska. Organizacja i formy świadczeń”. IW CRZZ, str. 95. 8.— zł.
Maria i Eugeniusz Gasiorowski — „A guide to Toruń”. SIT, str. 101. 25.— zł.
„Beskid Śląski i Żywiecki” — ma pa turystyczna. PPWK, 10.— zł.
„Pobrzeże Bałtyku” — mapa turystyczna. PPWK, 15.— zł.

Poznański naukowiec na uroczystościach kopernikowskich w NRD

(Korespondencja własna z Berlina)

Prorektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, profesor o ktor Stanisław Michalski wziął oficjalny udział w uroczystościach, które odbyły się w ubiegły czwartek w Halle-Wittenberg. Uroczystości te z okazji 500-lecia urodzin polskiego astronoma Mikołaja Kopernika zorganizowały Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego i Zawodowego w NRD wraz z Uniwersytetem im. Marcina Lutra w Halle-Wittenberg. Wzięli w nich udział także minister szkolnictwa wyższego i zawodowego profesor Hans Joachim Bohme, konsul generalny PRL Jan Skrzypczak, rektor Uniwersytetu im. Marcina Lutra doktor Eberhard Pompe i inne osobistości życia politycznego i naukowego NRD.

Uroczysty wykład pod tytułem „Kopernikowskie naukowe

tradycje na Uniwersytecie im. Marcina Lutra” wygłosił profesor doktor Bartmuss.

A tradycje te są niemałe. Profesor matematyki Georg Joachim Rheticus, wykładowca na uniwersytecie w Wittenberg współpracował od 1539 roku z Kopernikiem i przygotował do druku niektóre jego książki. Według naukowych ustaleń jego epokowe dzieło „O obrotach ciał niebieskich” miało być początkowo wydane właśnie w Wittenberg. Wprawdzie nie zostało to zrealizowane, ale w tym mieście ukazało się inne dzieło Kopernika, a mianowicie „O bokach i kształtach trójkątów”. W głównym budynku uniwersyteckim otwarta została wystawa ukazująca wiele ciekawych dokumentów, książek i wyników badań astronomicznych.

HENRYK TYCNER

3 czerwca w Koninie

Święto „Gazety Poznańskiej” i jej czytelników

Najbliższa niedziela będzie dla zespołu redakcyjnego oraz rzeszy czytelników i sympatyków „Gazety Poznańskiej” dniem wielkiego festynu, organizowanego po raz pierwszy w mieście powiatowym — Koninie. Wprawdzie festyny „Gazety” nad Rusałką, a nawet poza Poznaniem odbywały się już w latach sześćdziesiątych, jednak dzień organu Komitetu Wojewódzkiego PZPR pojawił się w kalendarzu Dni Oświaty. Książki i Prasy dopiero w roku bieżącym.

Dlaczego właśnie Konin? Ponieważ rejon koniński szczególnie odpowiada celowi nadziedzemu imprezy — upowszechnieniu czytelnictwa prasy w wielkopolskich środowiskach robotniczych. Sprzyjać temu będą m. in. bezpośrednie spotkania dziennikarzy z tymi środowiskami, popularyzujące rolę i funkcje prasy w systemie socjalistycznym.

Jest jeszcze jeden aspekt — emocjonalny. Mieszkańcy Konina od kilku miesięcy z zapalem przygotowują swoje miasto do święta „Gazety”. Społeczna akcja „Konin miastem kwiatów” przyniosła efekt — ściśle odpowiadające nazwie przedsięwzięcia. Odnawiało także elewacje wielu domów, pojawiły się nowe zie-

leńce, miasto zyskało na wystrój plastycznym. Do prac przygotowawczych włączyły się aktywnie władze powiatowe z I sekretarzem KP PZPR w Koninie — Henrykiem Kaźmierczakiem na czele. Z ceną pomocą przyszło też Dowództwo Wojsk Lotniczych i Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Pancernych — wszak Dzień Przypada na rok obchodów XXX-lecia Ludowego Wojska Polskiego.

Coś dla ducha...

W rezultacie zbiorowego wysiłku organizatorskiego przygotowano niezwykle atrakcyjny program imprez artystycznych i sportowych. Rozpocznie go o godzinie 8.30 przemarsz ulicami Konina orkiestr dętych Kopalni Soli w Kłodawie, reprezentacyjnej orkiestry Wojsk Lotniczych oraz Kopalni Węgla Brunatnego z Turku. Następnie do godzin wieczornych na trzech estradach popisywać się będą zespoły artystyczne i soliści, wśród których znajda się przed stawiciele czołwki polskiej estrady.

Nie sposób wymienić tutaj wszystko godne polecenia, dość jednak wspomnieć, że na estradzie głównej przy ul. Przemysłowej już o godzinie 9 pojawi się zespół „Wielkopolska” z grupą dudziarzy Pałacu Kul-

tury z Poznania, natomiast w godzinach 12—15.30 występować będą artyści poznańscy „Estrady”. Wśród wykonawców ujrzymy m. in. orkiestrę PR i TV pod dyktando Zygmunta Mahlika, grupę baletową Opery Poznańskiej, duet piosenkarzy Danuta Rińn — Bogdan Czyżewski, trio instrumentalno-wokalne „Santa Cruz” oraz solistów, a wśród nich Jerzego Ofierskiego, Tadeusza Chyle, Adama Zwierza, Mirosława Kowalak, holenderską piosenkarkę Mariolaine, artystę Opery Poznańskiej Andrzeja Kizewettera i wielu innych. Koncert prowadzić będą Jan Suzin i Maria Wróblewska.

Na tej samej estradzie wystąpi jeszcze reprezentacyjna orkiestra Wojsk Lotniczych, zespół estradowy Wojsk Lotniczych „Eskadra” oraz gnieźnieński chór chłopięcy „Szpak”. Dzień „Gazety” stanie się także okazją do prezentacji dorobku amatorskich zespołów regionalnych i folklorystycznych, które występować będą na dwóch pozostałych estradach.

...i dla ciała

Miłośnicy imprez sportowych stana się świadkami wielu atrakcyjnych wydarzeń,

które rozgrywać się będą na obiektach Konina i Slesina. Głównym programem sportowym będzie 25-kilometrowy maraton pływacki z udziałem długodystansowców, którzy za trzy miesiące atakować będą Wpław Kanał la Manche. Walka pływaków z żywiołem rozpocznie się już w godzinach rannych i potrwa 7—9 godzin.

Regaty żeglarskie, skoki ze spadochronem do wody, pokazy ratownictwa i sprawności pływackich oraz jazdy na narciach wodnych, rewia mody plażowej, wycieczki pływackie i kąkole dla młodzieży — to tylko kilka punktów z rozmaitego programu sportowego nad Jeziorem Slesinim.

W Koninie natomiast nastąpi zakończenie rajdu turystycznego oraz dojdzie do ciekawego spotkania piłkarskiego pomiędzy reprezentacją miejscowych zakładów pracy i drużyną studentów afrykańskich.

★

Przedstawiliśmy część tylko atrakcji czekających na uczestników niedzielnej imprezy w Koninie. Szczegółowy program świątecznego dnia ukazuje się w sobotnim magazynie „Gazety Poznańskiej”.

Zainteresowanie imprezą przekroczyło znacznie granice regionu konińskiego. Organizacje związkowe wielkopolskich zakładów pracy przygotowują wycieczki do Konina, widząc w święcie „Gazety” znakomitą okazję do świątecznego wypoczynku swoich pracowników.

K. M.

Milczenie nie zawsze jest złotem

Wicedyrektor Zakładu Transportu i Spedycji Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej — Michał Rożnowski od czasu do czasu sięgał do szuflady swojego biurka po nie wypełnione blankiety z podpisem... prezesa Kółka Rolniczego w Junikowie i po pieczętę tego kółka, po czym zabierał się do wystawiania rachunków. Najczęściej wynikało z nich, że kółko należy się około 3 000 złotych za naprawę samochodu Zakładu Transportu.

Wicedyrektor wręczał mi takie rachunki i mówił, by podjąć pieniądze z kasy Zakładu Transportu. Zwracałem się do kasjerki, która natychmiast wypłacała gotówkę, a ja przekazywałem ją Rożnowskiemu — zeznawał na procesie jeden ze świadków.

Rachunki dotyczyły należności kółka. Jednakże świadek otrzymywał te dokumenty od wicedyrektora Zakładu Transportu PSM i jemu wręczał pieniądze. Czy nie nasuwało to świadkowi żadnych podejrzeń? — chciał wiedzieć przewodniczący Sądu.

Specjalnie nie zastanawiałem się nad tym — brzmiała odpowiedź. — Czy przed podjęciem pieniędzy świadek przedkładał kasierce upoważnienie kółka do odbioru pieniędzy i okazywał dowód osobisty?

Wypłata odbywała się bez takich formalności.

Indagowana w tej sprawie kasjerka powiedziała:

Postępowałam zgodnie z poleceniem wicedyrektora. Nakazywał on, by okazywać rachunków kółka wypłacać pieniądze bez jakichkolwiek formalności. Obawiałam się protestować, chociaż zdawałam sobie sprawę, że naruszam obowiązujące mnie przepisy...

Gdyby M. Rożnowski obracał się wśród ludzi nie tolerujących uchybień, jego kombinacje nie doszłyby do skutku lub też zostałyby szybko ujawnione. Poprzedzane były bowiem wieloma rzucanymi się w oczy nieprawidłowościami.

Tak od prezesa Kółka Rolniczego w Junikowie — Mariana Kurasza i od prezesa Kółka Rolniczego w Kurzejgórze Nowej — Edwarda J. — M. Rożnowski otrzymał pieczętę tych kółek oraz ich blankiety zamówień i rachunków (niektóre z podpisami prezesów). Kółka te, jak łatwo się domyśleć, nie za-

mowały się naprawą pojazdów zwanego na karę z warunkowym mechanicznym. Jednakże oskarżony współdziałając ze swoim podwładnym — kierownikiem działu przewoźów Zakładu Transportu Jerzym Schubertem, przy pomocy wspomnianych formularzy sporządził zestaw dokumentacji z której — niezgodnie z prawdą — wynikało, że kółka w Junikowie i Kurzejgórze świadczyły usługi remontowe i transportowe wartości 104 000 zł. na rzecz Zakładu Transportu PSM. Na podstawie tego rodzaju „lewej” dokumentacji Rożnowski i Schubert zagarnęli 104 000 zł na szkodę swojego zakładu.

W połowie ubiegłego roku Sąd Wojewódzki w Poznaniu wydając w sprawie Rożnowskiego i Schuberta wyrok skazujący, uznał równocześnie za wskazane zasygnalizować władzom: spółdzielczości mleczarskiej i kółek rolniczych konieczność usunięcia mankamentów sprzyjających nadużyciom. M. in. dlatego, iż (cytat z pisma Sądu do tych władz):

„Rozprawa wykazała, że władze przełożone nie wyciągnęły żadnych wniosków służbowych wobec osób, które swoim wadliwym wypełnianiem obowiązków ułatwiły oskarżonym zagarnięcie 104 000 zł”.

W piśmie tym Sąd skrupulatnie wycylił — ujawnione w toku przewodu sądowego — uchybienia w działalności Zakładu Transportu PSM i kółek rolniczych. O większości tych uchybień była już mowa w niniejszej publikacji. Warto ten wykaz uzupełnić faktem, że M. Kurasza, który pod koniec 1971 roku został prawomocnie skazany (rok pozbawienia wolności z zawieszeniem na 2 lata) za przestępstwo z art. 246 § 1 KKx, z początkiem 1972 roku ponownie wybrano członkiem zarządu Kółka Rolniczego w Junikowie.

Pisma sygnalizujące uchybienia w czerwcu 1972 roku Sąd skierował do Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mleczarskich w Poznaniu i do Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych w Poznaniu. Adresaci jednak milczeli. Sąd wysłał zatem we wrześniu 1972 roku monity do Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich i Centralnego Związku Kółek Rolniczych w Warszawie. Wyjaśnienia nadal nie na pływały. Dopiero po drugim monicie CZKR (w grudniu ub. roku) odezwał się WZKR w Poznaniu, który w styczniu 1973 odpowiedział Sądowi na jego pismo z czerwca 1972 roku.

Od czerwca 1972 do stycznia br. można było nie tylko poinformować zarządy kółek w Junikowie i Kurzejgórze Nowej m.in. jak właściwie dysponować drukami ścisłego zarachowania i pieczętami, ale również sprawdzić rezultaty inspektażu. Z wyjaśnień WZKR, nadesłanych Sądowi, wynika: wszakże, iż ograniczono się do zaleceń i pouczeń.

Ponadto WZKR przedstawił pismo do zarządu Kółka w Junikowie, sugerujące odwołanie M. Kurasza z pracy w tym zarządzie. Sądowi oświadczył natomiast, że członkowie danego kółka nie zawsze dadzą się przekonać o „niecelowości wyboru kandydata uprzednio ska-

zawieszeniem, gdyż w ich pojęciu kandydat ten uchodzi za niekarzanego”. W związku z tym — sądy powinny podobnie skazywanych zobowiązywać „do powstrzymania się od udziału w pracach zarządu kółka rolniczego”. W konkluzji WZKR stwierdził:

„Taka praktyka sądów orzekających w znaczny sposób ułatwiłaby prawidłowe zabezpieczenie zarządów kółek przed udziałem w ich pracach osób uprzednio skazanych”.

Jest to osobliwy postulat. Przecież osoby skazane za określone przestępstwa nie powinny być wybierane do władz nie tylko kółek rolniczych, ale wszelkich organizacji samorządowych. A zadaniem ich aktywności jest zadbać o to, by kandydaci mieli nieposzlakowaną opinię.

Drugi adresat — Wojewódzki Związek Spółdzielni Mleczarskich w Poznaniu, dotychczas (piszemy te słowa w maju br.) nie odpowiedział na pismo Sądu. Milczenie to nie jest złotem.

MICHAŁ ŁUCZAK

P.S. M. Rożnowski (zam. w Poznaniu przy ul. Mickiewicza) i J. Schubert (ul. Forteczna) otrzymali jednakowy wymiar kary: 5 lat pozbawienia wolności, 10 tys. zł grzywny, utrata praw publicznych na 3 lata. Ponadto Trybunał zasygnalizował na rzecz Poznańskiej Spółdzielni Mleczarskiej 104 tys. zł. tytułem odszkodowania.

Artykuł ten stanowi: „Funkcjonariusz publiczny, który przekraczając swe uprawnienia lub nie dopełniając obowiązku działa na szkodę dobra społecznego (...) podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5”.

Sen nocą letnią

I znowu szef mnie ochrzani. Zdecydowanie przestał mnie darzyć sympatią. Nie przypuszczałam, że otwarta obok mego domu elegancka, sympatyczna restauracja stanie się przyczyną tego, że stracę opinię sumienia, obowiązkowego pracownika. A przecież zarabiałam na tę opinię przez wiele lat. Początkowo szef nie zwrócił uwagi, gdy raz i drugi spóźniłam się do pracy, potem zaczął się krzywić, a teraz już głośno wyraża swoje niezadowolone.

Cóż jednak mogę na to poradzić, jeśli co noc muszę być na balu? Bynajmniej nie z własnej woli. O godzinie wpół do dziesiątej wieczorem z otwartych na oścież okien sąsiedniej restauracji dają się słyszeć donośne dźwięki muzyki tanecznej — rozpoczyna się dancing. Nastrojowe światła, wirujące pary, rozbawieni ludzie przy stolikach. Widzę to wszystko z mego okna jak na dłoni, niemalże mogę słyszeć rozmowy, odległość bowiem nie przekracza trzydziestu metrów. Początkowo mnie to nawet bawiło: coż, nie płacąc ani grosza, nie wychodząc z domu mogę uczestniczyć we wspaniałym balu. Wkrótce jednak poznałam cały repertuar orkiestry, szansonistów i tancerzy kabaretu. Znalazłam już na pamięć najnowszy przebieg „Małgozaty, głupia ty” łącznie z dziesiątkiem innych przebiegów. Znużyło mi się to.

A poza tym chciałam się już wreszcie wyspać. Próbowalam więc „nie zwracać na nich uwagi”: zamykałam okna w najciszej chwili, nawet noce, zatykałam uszy watą, kładłam poduszkę na głowę. Wszystkie te środki były jako tako skuteczne do północy. O tej jednak porze z restauracji rozlegał się dziki ryk wspomaganych wzmacniaczami najbardziej hałaśliwych instrumentów: perkusji, gitary elektrycznej, trąbki — taką to piekielną muzyką rozpoczynały swoje występy kabaret. Człowiek, który ledwo zapadł w drzemkę, zrywał się na równe nogi i mowy już nie było o tym, żeby zasnąć do trzeciej nad ranem — do czasu, kiedy przemila restauracja nie zakończyła swojej „działalności rozrywkowej”.

Próbowałam nakłonić uroczych sąsiadów, aby dla przytłumienia efektów dźwiękowych przynajmniej okna zamykali. Odpowiedzieli mi, że chociaż znają obowiązujące na tej mierze przepisy, nie zrobią tego. Muszą dbać przede wszystkim o wygodę konsumenta, albowiem mają „nałożony plan finansowy”, od wykonania którego zależą ich premie.

Pan dzielnicowy, do którego zwróciłam się w tej sprawie, powiedział, że rad by mi nieba przychylić, ale sprawa jest bardzo trudna, niemalże beznadziejna. Znamu ją jest inna restauracja w tej samej dzielnicy, gdzie nocne koncerty nie zostały przerwane, pomimo iż lokatorzy od kilku już lat ostro protestują przeciw nim.

Koleżanka, której zwierzyłam się z kłopotu, wyśmiała mnie po prostu. Czymże są moje smartwienia w porównaniu z tym, co ona musi znosić! Mieszkanie jej znajduje się tuż pod nocnym lokalem. Słyszcy więc nie tylko orkiestrę i szansonistów, lecz także szuranie nóg i prytupy tańczących oraz ich głośne okrzyki, a dzieci co noc zrywają się ze snu przestraszone.

Zrezygnowałam z dalszych starań. Po staremu codziennie spóźniam się do pracy i niewyspana, osowiała snuję się po biurze. Moją dobrą opinię zdecydowanie diabli wzięli.

Gdybym była rybką, rośliną czy ptakiem! Wzięto by mnie w obronę. Trochę by ochraniało by przed nieczystą wodą, zadymionym powietrzem, hałasem z obawy przed wyginieniem gatunku. Niestety, gatunek, do którego należę, nie podlega ochronie. Ludzie, weźcie pod ochronę homo sapiens!

MAŁGORZATA MIKOŁAJCZYK

Na poziomie najwyższej użyteczności

Dokończenie ze str. 3

ciem sił a pracą wykonywaną na poziomie najwyższych kwalifikacji. Przesuwanie bowiem ciężarów może być dokonywane z maksymalnym napięciem sił, podczas gdy przesuwanie figur na szachownicy nie wymaga wysiłku fizycznego, a związany z tym wysiłek umysłowy może być tylko źródłem przyjemności.

Czy zawsze jednak praca na poziomie najwyższych kwalifikacji wykonawcy jest pracą odpowiadającą najwyższemu poziomowi użyteczności społecznej? W zasadzie tak być powinno, jeśli mamy do czynienia z instytucją dobrze zorganizowaną. Ale nawet w najlepszej zorganizowanej instytucji może powstać taka sytuacja, że noszenie wody przez radcę prawnego dla zlikwidowania będącego w zarodku pożaru może być w danym momencie znacznie bardziej pożyteczne, niż opracowywanie przezeń skomplikowanego problemu prawnego.

Dylemat: praca na poziomie najwyższych kwalifikacji czy praca na poziomie najwyższej użyteczności powinien być zawsze rozstrzygany na korzyść tego ostatniego. Niemniej jednak, jeśli są takie sytuacje, w których praca na poziomie najwyższych kwalifikacji różni się z pracą na poziomie najwyższej użyteczności i to nie na skutek nagłych losowych wydarzeń, ale niejako w trybie zwykłych, codziennych zajęć — oznacza to, że dana instytucja jest źle zorganizowana. Rejestracja takich sytuacji oraz ich analiza powinny być traktowane jako godną uwagi metoda wykrywania błędów organizacyjnych, bądź — co się może równie często zdarzać — nieudolności kierownika.

Prof. dr habil.

STANISŁAW KOWALEWSKI

Szybownictwo

T. Gołata najlepszy w krajowych zawodach

W Lesznie dobiegły końca dwutygodniowe VIII Krajowe Zawody Szybowcowe im. Szczepana Grzeszczyka. Mimo bardzo kapryśnej aury zdołano rozegrać pięć w większości trudnych konkurencji — trzy przedkociowe i dwie odległościowe.

Pogoda łaskawa dla pilotów w pierwszej części zawodów, pogorszyła się w drugim tygodniu tak że można było przeprowadzić tylko jeszcze jedną konkurencję. Był nią (26 km.) przelot przedkociowy po trasie trójkąta Leszno — Wąsosz — Gola — Leszno długości 104 km. Z uwagi na kiepskie warunki, zadanie wykonało tylko 21 pilotów. Najlepszym okazał się tu Z. Skoliski (Lubin), uzyskując 723 pkt. Nie powiodło się w tej konkurencji dotychczasowemu liderowi zawodów P. Szczepańskiemu z Warszawy, który „usiadł” w terenie i zajął 26 miejsce, a w końcowej klasyfikacji uplasował się na 18 pozycji.

W pełni zaślony sukces w gronie 34 pilotów odniósł najmłodszy uczestnik imprezy — 21-letni członek kadry juniorów Tadeusz Gołata z Bydgoszczy. Zdobył on 3.083 pkt. Drugim był R. Szamkołowicz (Szczecin) — 3061, a trzecim Z. Piotkowiak (Poznań) — 3.039 pkt.

W imprezie nieźle spisali się młodzi kadrowicze. Oprócz T. Gołaty jeszcze dwóch dobrze zapowiadających się juniorów znalazło się w pierwszej 10-tce. J. Szempliński

Zawody lekkoatletyczne w Ostrowie

Z udziałem około 200 dziewcząt i chłopców, odbyły się na stadionie Ostrowskiej Stali rejonowe zawody lekkoatletyczne „Igrzyska 74” z udziałem reprezentacji dziewcząt i chłopców z Ostreszowa, Ostrowa, Poznania — Wildy, Srody, Konina i Słupcy.

A oto zwycięzcy niektórych konkurencji:

Dziewczeta: 100 ppł. — Marila Urbaniak (Poznań — Wilda) — 17,4 sek.; 100 m — Małgorzata Serafińska (Ostreszów) — 13,5 sek.; 800 m — Dorota Jóźwiak, Poznań — Wilda — 2,30,6 min.; skok w dal — Wiesława Tomczyk — (Ostreszów) — 5,06 m.; sztafeta 4x100 m — Ostreszów — 52,5 sek.

Chłopcy: 100 m — Zbigniew Grzesiak — (Ostrow) — 12,8 sek.; 1000 m — Andrzej Szewczyk (Ostrow) — 2,51,5 min.; 2000 m — Tadeusz Matuszak (Ostreszów) — 6,39,0 min.; chód na 5 km — Łukasz Madry (Ostreszów) — 29,47,8 min.; sztafeta 4x100 m — Ostrow — 50,0 sek.; sztafeta 4x400 m — Konin, 4,01,4 min.

W punktacji drużynowej najlepszą w imprezie okazała się reprezentacja Ostreszowa — 274 pkt. przed Ostrowem — 225 pkt., Poznań — Wilda — 155 pkt., Sroda — 127 pkt., Konin — 112 pkt. i Słupca — 83 pkt. (rj)

Piłka nożna

Koło i Wolsztyn awansują do finału

W Kole zostały rozegrane spotkania rewanżowe półfinału w ramach II Wielkopolskiej Spartakiady Piłkarskiej Szkół Średnich 1972/73. W kolejności uzyskano następujące wyniki: Koło — Września 1:0 (0:0); Wolsztyn — Czarńków 2:1 (1:0); Koło — Wolsztyn 2:0 (0:0); Czarńków — Września 4:1 (1:0); Wolsztyn — Września 3:0 (2:0); Koło — Czarńków 3:1 (1:0).

Po dwóch rundach rozgrywek półfinałowych w grupie I tabela wygląda następująco:

1. Koło	10 10:4
2. Wolsztyn	8 10:6
3. Czarńków	6 15:10
4. Września	0 2:17

Do finału zakwalifikowały się więc z grupy I reprezentacje szkół średnich powiatów Koło i Wolsztyn. (kh)

Szachy

Sukces Pocztowców w Krotoszynie

Ponad 60 zawodników reprezentujących 17 drużyn klubowych stanęło do niedzielnych rozgrywek w Krotoszynie, stanowiących II błyskawiczne drużynowe mistrzostwa Wielkopolski w szachach. Kierownikiem wzorowo przeprowadzonej imprezy, był długoletni działacz krotoszyński p. Przybylski.

Oto wyniki: 1. Pocztowiec I z Kruszyńskim, Erenskim, Tarkowskim i Stadnickim — 59,5 pkt.; 2. Lech I z Nowakiem, Pietruszkiem, Sobierajewiczem i Zielińskim — 55,5 pkt.; 3. Piast I Gnieźno i Ceramik Krotoszyń po 46,5

Godną podkreślenia była piękna oprawa zawodów oraz duże zainteresowanie miejscowej publiczności. (nt)

(Jelenia Góra) zajął IV miejsce, a Z. Brzostowski z Leszna — IX. Młodzi walczyli w doborowej stawce doświadczonych i rutynowych pilotów. Ich osiągnięcia świadczą o dobrym zapleczu naszego szybownictwa. Startujący w zawodach dwaj piloci NRF zajęli odległe miejsca: Kensche — 20, a Ryder — 34.

Jutro w czwartek 31 bm. nastąpi w Lesznie otwarcie XVIII Szybowcowych Mistrzostw Polski. Weźmie w nich udział ponad 40 pilotów ze wszystkich regionalnych aeroklubów w kraju. W liczbę tej znajduje się 20 członków kadry narodowej, w tym 5 kobiet.

Uczestnicy XVIII SMP startować będą na szybowcach typu Foka. (R)

Więcej drużyn w rozgrywkach ligowych

Na wnioszek zainteresowanych związków sportowych, Rada Sportu CKKFiT podjęła decyzję, która zwiększa ilość zespołów w ligach koszykówki kobiet; siatkówki mężczyzn oraz piłki ręcznej kobiet.

W koszykówce kobiet grać będzie obecnie 10 drużyn w I i 10 drużyn w II lidze. Do 10 drużyn powiększono również I ligę piłki ręcznej kobiet. Podobna decyzja podjęto odnośnie I i II ligi siatkówki mężczyzn. (op)

Zwycięstwo żużlowców Unii

Dwa punkty na wagę przyszłościowego złota, wywalczyli żużlowcy Unii Leszno, w bardzo ciężkim meczu z drużyną Śląska Świętochłowice. Na rezultat 40:38 lecz zwycięzcy musieli się mocno napracować. Słazacy okazali się bowiem nader groźnym zespołem, mając swe silne punkty w Musze, Bralinie, Waloszkach i Brabanku. W drużynie gospodarzy wszyscy walczyli bardzo bojowo i nieustępliwie. Słabiej wypadł tym razem Zb. Jader, któremu jakoś nie wychodziło.

Spotkanie toczyło się w nerwowej atmosferze, na torze walczone ostro lecz w dozwolonych ramach. Zanotowano dwa niegroźne na szczęście upadki (Heliński i Dobrucki) oraz kilka defektów maszyn. Najlepszy czas dnia 75,1 sek. uzyskał już w I biegu Mucha.

Punkty dla Unii zdobyli Pogorzelski 8, Kowalski i Nerek po 7, B. Jader i Dobrucki po 6, Heliński 5, Zb. Jader 1.

Dla Śląska punkty uzyskali Mucha 12, P. Waloszek 10, Brabanski 6, W. Waloszek 5, Wiecek 3, Goerlitz 2.

Dwa dodatkowe pojedynki najlepszych par klubowych P. Waloszek i Mucha rozstrzygnęli na swoją korzyść w stosunku 10:2. (R)

Przed meczem Polska — Anglia

W poniedziałek w godzinach popołudniowych przybyło do Kamienia kłosa Rybnika 10 wybrańców trenera Górskiego, przygotowujących się do eliminacyjnego meczu z cyklu rozgrywek mistrzostw świata z reprezentacją Anglii. Są to: Tomaszewski, Szeja, A. Szymanowski, Gorgoń, Kraska, Kasperczak, Rzesny, Lato, Gadocha i Maszczyk. Pozostali mieli przybyć w poniedziałek wieczorem. 10-tka piłkarzy pod wodzą trenera Górskiego udała się natychmiast na pierwszy rozruch.

Włodzisław Lubański, któremu podczas jednego z treningów klubowych odnowiła się kontuzja nogi, poddaje się intensywnemu leczeniu u siebie w Zabrze. O tym czy wystąpi w meczu z Anglią, za decydującego opiekunów jest nim lekarze oraz sam piłkarz. (op)

Sprawozdanie z meczu Ajax — Juventus

Dzisiaj w Belgradzie rozegrany zostanie finałowy mecz piłkarskiego Pucharu Europy Ajax (Amsterdam) — Juventus (Turyn).

Polskie Radio i Telewizja prześledzą transmisję z drugiego meczu tego spotkania. W radio sprawozdanie rozpocznie się o godzinie 21,25 w programie I, natomiast w telewizji — o godzinie 21,30 także w programie I. (op)

TELEWIZJA

Minister przed kamerą

Redakcja Społeczna TV rozpoczęła w poniedziałek cykl audycji pt. „Forum”. Będą to spotkania z dziennikarzami, w formie konferencji prasowych z kierownikami resortów państwowych i centralnych instytucji, poświęcone różnym dziedzinom życia społecznego i gospodarczego.

Pierwszy przed kamerami „Forum” znaleźli się ministrowie komunikacji, Mieczysław Jajfyd. Przedmiotem dyskusji z ministrem były niedomaganie kolejnictwa, co nie było sprawą przypadkową, jako że 3 czerwca wchodził w życie letni rozkład jazdy na PKP. Poruszono stare grzechy naszej kolei: spóźnienia, niskie szybkości przelotne, dysproporcje (tabor!) pomiędzy liniami dalekobieżnymi i lokalnymi. Gospodyni „Tele-Echa” — Irena Dziedzic z właściwą sobie swadą przedstawiła lekceważący stosunek niektórych pracowników kolei do swoich pasażerów. Wypowiadzi dziennikarzy uzupełnione zostały zarejestrowanymi na taśmie miniwywiadami z klientami PKP.

Pytania mogą nadsyłać także telewidzowie, a odpowiedzi na nie otrzymają od ministra komunikacji w czasie jednej z platkowych „Panoram Tygodnia”. (km)

HUMOR I SATYRA



— Nawet nie spojrzęła na resztę prezentów ślubnych!

U W A G A - ABSOLWENCI SZKOŁY PODSTAWOWEJ!
Jeżeli pragniesz wyuczyć się atrakcyjnego zawodu, a nie zdecydować o dalszym kierunku nauki, zgłoś się do biura

Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu,
ul. Stalingradzka 22, tel. 538-35

celem otrzymania skierowania do warsztatów rzemieślniczych, dla podjęcia nauki w następujących zawodach:

— betoniarz,	— lakiernik,
— blacharz,	— liternik,
— brukarz,	— malarz - tpeciarnik,
— cieśla,	— murarz,
— dekarz,	— studniarz,
— garncarz,	— szklarz,
— instalator sanit.	— sztukator,
— ogrzew.,	— witrażownik,
— kamieniarz,	— zdun (plus budowa pie- ców piek. i cukiern.).
— kominiarz,	

Nauka zawodu trwa od 2-3 lat.

Uczniowie młodociani otrzymują:
— w I roku nauki — 260 zł
— w II roku nauki — 380 zł
— w III roku nauki — 600 zł

Uczniowie z ukończonym 18 rokiem życia otrzymują:
— w I roku nauki — 600 zł
— w II roku nauki — 800 zł
— w III roku nauki — 1.000 zł

Uczeń młodociany zobowiązany jest do ukończenia 2-letniej Zasadniczej Szkoły Rzemiosł Budowlanych, natomiast młodzież z ukończonym 18 rokiem życia — kierowana będzie na półroczny kurs do Woj. Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu.

4281-K1

Pracownicy poszukiwani

— **KOREKTORKI** ze średnim lub wyższym wykształceniem na pół etatu, oraz
— **GONCA** na cały etat
przyjmie
Poznańskie Wydawnictwo Prasowe w Poznaniu, ulica Grunwaldzka 19. Zgłoszenia w pokoju 18 od 9-15.
4445-K1

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych — „AMINO”, ul. Bałtycka 85 — zatrudnia zaraz
KOBIET do pracy sezonowej przy produkcji lodów w proszku — na stanowisko „**PAKOWACZKI REZNEJ**”.
Miejsce pracy przy ul. Górczowskiej 46.
Zgłoszenia pisemnie i ustnie należy kierować do Działu Spraw Osobowych i Szkolenia. ul. Bałtycka 85.
3968-K1

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych „DEKSOLIT” w Gostyniu, ul. Nowe Wrota 4 — zatrudni zaraz pracownika na stanowisko
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.
Wymagane wykształcenie wyższe, względnie średnie ekonomiczne oraz przynajmniej 8-letni staż pracy na kierowniczym stanowisku.
Warunki pracy i płacy do omówienia w Zarządzie Spółdzielni.
943-K2

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Poznaniu, ul. Chudoby 24. telefon 593-48 — zatrudni zaraz:
— **INŻYNIERA** lub **TECHNIKA instal. sanit.** na stanowisko Kierownika Gr. Robót,
— **3 TECHNIKÓW instal. sanit.** na stanowiska mistrzów budowy oraz
— **SPAWACZY** uniwersalnych i **MONTERÓW.**
Reflektujemy na kandydatów spoza Poznania i pow. poznańskiego. Praca na terenie woj. poznańskiego. Zapewniamy zakwaterowanie. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.
4242-K1

W dniu 28 maja 1973 r. zmarł

STEFAN KONIECZNY
długoletni pracownik Szpitala Miejskiego im. J. Strusia w Poznaniu, odznaczony Medalem X-lecia PRL oraz Odznaką „Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia”.

W Zmarłym straciłszy sumiennego pracownika, serdecznego koleżę i towarzysza.
Rodzinie Zmarłego wyraża szczerego współczucia składają

Rada Zakładowa — POP — Dyrekcja Szpitala Miejskiego im. J. Strusia w Poznaniu
4473-K1

Dnia 27 maja 1973 r. zmarł nagle

FRANCISZEK MAŁECKI
nasz najdroższy mąż, ojczulek, dziadziuś i teść, przeżywszy lat 75.
Pogrzeb odbędzie się dnia 30 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA
Uprasza się o nieskładanie kondolencji.
Poznań, ul. Chwiałkowskiego 5/6.
46831g

W dniu 28 maja 1973 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 59

MIECZYSLAW RAJSKI
Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 10.30 na Górczynie.

o czym z głębokim żalem zawiadamiamy

żona, córka, zięć i wnuk
Uprasza się o nieskładanie kondolencji.
Poznań, ul. Chłemońskiego 9 m. 5a.
46859g

Dnia 28 maja 1973 r. odszedł od nas, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 82, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

JAN KOPCZYŃSKI
emeryt PKP powstaniec wielkopolski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną
Poznań, Kanakowa 9 m. 9.
46866g

Dnia 26 maja 1973 r. zmarł nasz długoletni dyrektor — szlachetny człowiek

mgr KAZIMIERZ ŚNIEGOWSKI

Żonie i rodzinie Zmarłego wyraża najserdeczniejszego współczucia składają

pracownicy
Banku Rolnego Oddziału Powiatowego w Kościanie
144-K2

Praca Nauka

Pomoc domowa na wakacje do leśniczówki lub na stałe potrzebna na bardzo dobrych warunkach. Woj. ską Polskiego 45. 46817g

Pracownika do zmechanizowanego gospodarstwa rolnego przyjmie Franciszek Serba, Tanibórz, poczta Tulce, powiat Środa Wlkp.
493p

Fryzjer i fryzjerka, uczennica i uczeń od lat 17 — potrzebni. Dzierżynskiego 323.
46821g

Kierowca II kat. prawa jazdy, przyjmie pracę od godz. 16. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45098g.

Kupno Sprzedaż
Kupię agawę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44599g.

Sprzedam pianino „Spanagel”, biblioteczkę, biurko, tapczan, fotele. Tel. 625-50. 46523gpr.

Sprzedam czyszczarkę mniejszą, snopowiazalkę konną, prawie nową, kopaczkę jednorzędową ciągnikową. Targowisko 54, pow. Leszno. 492p

Wózki dziecięce najnowsze modele — poleca Cz. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu.
43666g

Okazyjnie sprzedam plan deke Żuka, mało używaną, Przeźmierowo, ul. Foliwarczna 8a. 45058g

Sprzedam płytki PCW 50 m². Osiedle Plewiska, Poznańska 26, po godz. 16. 44838g

Sprzedam okazjnie prakę czeską, stół telewizyjny, okna 89X130. Grunwaldzka 141. 44930g

Sprzedam tanio pudełko czarnego, wzmacniacz, sta bilizator 2 wyjścia i fotele leniwiec. Tel. 307-86. 44929g

Prądnicę galwanizacyjną 1000-ampierową, fabrycznie nową — sprzedam. Poznań, Głogowska 71 m. 35. 45029g

Sprzedam Wielką Encyklopedię Powszechną, A. Atlas Świata. Geografię po wszechną. Oferty z podaniem ceny „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 45013g.

Sprzedam żniwiarkę konną w dobrym stanie oraz większą ilość słomy prasowanej. Mosina, ul. Spokojna 4. 45032g

Sprzedam korzystnie maszynę do szycia, szpitalnie, tapczan i szafki. Ul. Traugutta 18 m. 6. 45023g

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że dnia 12 maja 1973 r. odszedł na zawsze mój najdroższy mąż, jedyny ojciec, sp.

Antoni - Witold WICIEJEWSKI
mgr inżynier,
wychowanek Politechniki Warszawskiej, były długoletni dyrektor techniczny Głucholaskich i Poznańskich Zakładów Papierniczych oraz Fabryki Papieru „Malta”, współpracownik EMPC, członek NOT.

Pogrzeb odbędzie się w Lublinie, dnia 17 maja br.

W smutku pogrążona
ZONA
46402g

Dnia 28 maja 1973 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 97

JÓZEF KŁOTA
Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 11 w Tulcach.

W smutku pogrążeni

córki, synowie, synowa, zięć wnuki i prawnuki
Szewce, Swarzędz. 46882g

Dnia 26 maja 1973 r. zmarł

ADAM ADAMCZEWSKI
pracownik Instytutu Zachodniego.

W Zmarłym straciłszy długoletniego, cenionego i ofiarnego pracownika oraz serdecznego przyjaciela.

Dyrekcja i współpracownicy
Instytutu Zachodniego
Rada Oddziałowa ZNP
46768g

Dnia 28 maja 1973 roku po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., zakończył swój pracowity żywot, przeżywszy lat 67, nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

STANISŁAW NIEMCZYK
mistrz krawiecki

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31 maja 1973 r. o godz. 15 z domu żałoby w Szamotułach, ul. Marchlewskiego 12.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi
46835g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 maja 1973 r. zmarła nagle moja najukochańsza żona, siostra i ciocia, przeżywszy lat 57

JÓZEFA CZARNOLEWSKA
z domu Stelmaszewska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie,

o czym zawiadamiamy pogrążeni w smutku

mąż i rodzina
46876g

PRZYPOMINAMY RODZICOM
1. VI. — DZIEŃ DZIECKA
SPRZEDAŻ PREMIOWA
W SKLEPACH WPOT
TYKO DO DNIA 3 CZERWCA 1973 r.

przy **Placu Wolności 4** — „Dom Dziecka”
ul. Dąbrowskiego 50 — Dzierżynskiego — galanteria
„Wrocławskiej 9 — „
„Gwardii Ludowej 37 — „
„Głogowskiej 83 — Konfekcja — dziewiarstwo

KUPUJĄC UPOMINEK DLA DZIECKA POWYŻEJ 100,— zł. W WYMIENIONYCH SKLEPACH WPOT, WEŹMIESZ UDZIAŁ W LOSOWANIU ATRAKCYJNYCH NAGRÓD O OGÓLNEJ WARTOŚCI 5.000,— zł.

NAGRODY WYSTAWIONE W GABLOTACH „DOMU DZIECKA” — ROZŁOSOWANE ZOSTANĄ JUŻ DNIA 4 CZERWCA 1973 ROKU.

UDANYCH ZAKUPÓW I WYGRANIA PREMII, ŻYCZY

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylne - Odzieżowe w Poznaniu
4397-K1

Samochody

Sprzedam Warszawę M-20 po remoncie, cena 25 tys. zł. Tomasz Szczygłowski — Kaźmier Wlkp., powiat Szamotuły. 498p

Renault Dauphine w dobrym stanie — spiesznie sprzedam. Tel. 518-19 od 16. 46871g

„Wartburg de Luxe” 312 — przebieg 60.000 — w dobrym stanie sprzedam. Rawicz, tel. 21-23. 45125g

Lokale

Piła, nowe budownictwo M-2 zamienię na mieszkanie w Poznaniu lub okolicy. Wiadomość: Piła, ul. Piekarska 2 m. 2. 45100g

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe, komfortowe, w centrum Kalisza, na podobne w Poznaniu. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 45141g.

Nowe mieszkanie M-4, spółdzielcze, trzypokojowe, III ptr., Łazarz — zamienię na równorzędne lub większe. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44689g.

Sprzedam 1 duży komfortowy, własnościowy pokój z przynależnościami. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 45057g.

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, łazienką, telefonem, i ptr., na mieszkanie M-3 Wilda — Rataje. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 45059g.

Panom pokój wynajmę. Szydłowska 6. 44977g

Zielona Góra, 2 pokoje, kuchnia w starym budownictwie zamienię na takie samo lub mniejsze w Poznaniu. Wiadomość — Zielona Góra, tel. 709-89. 45083g

Własnościowe 2 pokoje z kuchnią, w Poznaniu — kupię. Oferty 5874 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2. 1350-K2

Zamienię 3 pokoje — Łazarz, telefon, piec, wspólne przynależności, oddzielne łazienki, na 2 pokoje, kuchnia. Za 2 lata możliwość powiększenia o 1,5 pokoju, wtedy samodzielną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45106g.

Małżeństwo wynajmę i meblowany pokój z umeblowaniem kuchni lub przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 45131g.

Nieruchomości

Kupię dom wylączony, wolny w Poznaniu — do 250.000,—. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44821g

Sprzedam gospodarstwo rolne o powierzchni 5,50 ha, z zabudowaniami Stanisław Ratajczak, Śniaty 21, pow. Kościan. 460p

Okazja, dom murowany, jednopiętrowy ze sklepem po remoncie z placem do zabudowania przy przynależnej ulicy w Rawiczu sprzedam. Rawicz, telefon 21-23. 45130g

Kraków! Dom — willa, 6-izbowy, murowany, 3000 m² ogrodu, wylączony, wolny — zamienię na podobny w Poznaniu, lub okolicy. Helena Tęczyńska, 30-377 Kraków, ul. Włodkowica 9. 1349-K2

Dnia 29 maja 1973 r. zmarła

STANISŁAWA CZARSKA
emerytowana starsza sekretarz Sądu Powiatowego dla miasta Poznania w Poznaniu.

Rodzinie Zmarłej wyraża szczerego współczucia składają:

Prezes Sądu — Rada Zakładowa
oraz współpracownicy

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 maja 1973 roku o godz. 11.45 na cmentarzu junikowskim. 46909g

Dnia 26 maja 1973 roku zmarł nasz długoletni pracownik

STANISŁAW WOŹNY
W Zmarłym straciłszy dobrego pracownika i szanowanego koleżę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 maja 1973 r. o godz. 16.30 na cmentarzu w Wirach k. Poznania.

Rodzinie Zmarłego wyraża głębokiego współczucia składają

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy i współpracownicy
Wielkopolskich Zakładów Mechanizacji Budownictwa ZREMB w Poznaniu
4503-K1

Dnia 25 maja 1973 roku odszedł od nas na zawsze, nasz najukochańszy mąż i tatuś, sp.

JÓZEF CHWASTEK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31 maja br. o godz. 11 z kaplicy na Junikowie.

W nieutulonym smutku pogrążona

żona z dziećmi
Uprasza się o nieskładanie kondolencji.
Poznań Szamotulska 92 m. 18. 46808g

W dniu 29 maja 1973 r. odszedł od nas na zawsze, w wieku 76 lat, najdroższy ojciec, teść i dziadek, sp.

JÓZEF CHWASTEK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31 maja br. o godz. 11 z kaplicy na Junikowie.

W nieutulonym smutku pogrążona

żona z dziećmi
Uprasza się o nieskładanie kondolencji.
Poznań Szamotulska 92 m. 18. 46808g

W dniu 29 maja 1973 r. odszedł od nas na zawsze, w wieku 76 lat, najdroższy ojciec, teść i dziadek, sp.

JÓZEF CHWASTEK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31 maja br. o godz. 11 z kaplicy na Junikowie.

W nieutulonym smutku pogrążona

żona z dziećmi
Uprasza się o nieskładanie kondolencji.
Poznań Szamotulska 92 m. 18. 46808g

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO nr 2
w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128

OGLASZA NABÓR UCZNIÓW DO ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ
przy PZB w Poznaniu na rok szkolny 1973/74 w następujących zawodach:

1. **MONTER KONSTRUKCJI DREWNIANEJ** (cieśla bud.)
2. **MURARZ-TYNKARZ**
3. **MONTER WEW. INSTALACJI BUDOWLANEJ** (inst. wod.-kan. i c.o.)
4. **MECHANIK MASZYN BUDOWLANEJ**

Nauka trwa dwa lata (w klasie mechanik maszyn budowlanych 3 lata). W trakcie nauki uczniowie otrzymują:

- wynagrodzenie podwyższone wg nowych zasad.
- bezpłatne ubranie szkolne, odzież ochronną i narzędzia oraz inne świadczenia wynikające z układu zbiorowego pracy w budownictwie.
- zamieszczeni bezpłatnie zakwaterowanie w internacie przy szkole, codziennie jednorazowo bezpłatny posiłek regeneracyjno-wzmacniający.

Po ukończeniu szkoły zapewniamy dobre płatną pracę oraz pomoc w uzyskaniu mieszkania spółdzielczego.

Uczniów zdolnych i chętnych do dalszej nauki kierujemy do Technikum Bud. dla Pracujących.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje PPBP nr 2 Poznań, ul. Marchlewskiego 128 pok. 100, tel. 650-51 wew. 211. 4114-K1

DYREKCJA
Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących
przy Wlkp., Przeds. Przemysłu Ziemniaczanego w Luboń

PRZYJMIE KANDYDATÓW
do klasy I-szej na rok szkolny 1973/74 w specjalności:

- **SLUSARZ — mechanik,**
- **ELEKTROMONTER.**

Absolwenci uprawnieni są do nauki w Technikum.

W czasie nauki uczniowie otrzymają:

- wynagrodzenie miesięczne,
- odzież ochronną,
- korzystają z przywilejów określonych zbiorowym układem pracy.

1099-K2

Matrymonialne

Panna lat 26, technik, nie brzydka, pozna kawalera wyznania rzymsko - katolickiego, wysokiego 175-185 cm. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44943g.

Kawaler lat 24, wysoki, z braku znajomości pozna panienkę skromną, uczciwą, do lat 25. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45070g.

Pani z Poznania — nawiąże znajomość z miłym i kulturalnym panem do lat 42. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 483p.

Kto wypożyczy maszynę do pisania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44162g.

Uszczelnianie okien, drzwi taśmą aluminiową oraz montaż karniszy wykonuje solidnie spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu — „Stoleczna”, Warszawa, Francuska 26, tel. 17-84 35. 1320-K2

Dnia 27 maja 1973 r. zmarł nagle sp.

dr ZYGMUNT GONCERZEWICZ
adwokat,
kierownik naszego Zespołu oraz jego długoletni członek.

Zmarły był nie tylko pracowitym kierownikiem Zespołu, sumiennym prawnikiem ale przede wszystkim oddanym kolegą, wzorowego charakteru i wyjątkowej życzliwości.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 maja br. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

Osoba Zmarłego będzie nam zawsze towarzyszyć w serdecznym wspomnieniu.

Koleżanki i koledzy — adwokaci
członkowie Zespołu Adwokackiego nr 5 w Poznaniu
46805g

W dniu 29 maja 1973 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach nasza ukochana siostra, ciocia i szwagierka

STANISŁAWA CZARSKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Z głębokim żalem zawiadamia

RODZINA
Poznań, Szczanieckiej 4 m. 10. 46877g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 maja 1973 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 58

MARIANNA STRUGAŁA
z domu Szczepaniak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31 bm. o godz. 8.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

córki z mężami
46905g

S. † P.

JAN SZTAMBROWSKI
powstaniec wielkopolski
najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, odszedł od nas na zawsze dnia 28 maja 1973 roku, przeżywszy lat 76.

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 czerwca 1973 r. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążeni w żalu

żona, córki, zięciowie, wnuki i rodzina
Poznań, Mostowa 14 m. 9. 46912g

